**Dr Marv Wilson, Prorocy, Sesja 29,
Izajasz, Wybierz tematy**

© 2024 Marv Wilson i Ted Hildebrandt

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja numer 29, Izajasz, Wybierz tematy.

W porządku, jestem gotowy, aby zacząć.

Prosimy zatem o słówko modlitwy. Za ten dzień dziękujemy Ci, nasz Ojcze. W istocie każdy dzień uznajemy za dar od Ciebie, samo życie. Bez ciebie nie możemy się wytłumaczyć. Jesteś nie tylko naszym twórcą, ale także naszym podtrzymującym. Uznajemy to.

Dziękujemy za radość życia. Tutaj, w Gordon, dziękujemy Ci za wspólnotę wiary, w której żyjemy, abyśmy mogli się wzajemnie zachęcać, prowokować do dobrych uczynków, do wyższej jakości życia, do wizji tego, czym mógłby być ten świat dzięki oddanym sługom wam, którzy wychodzicie na świat, aby żyć Chrystusem. Módlcie się, aby prorocy wspierali nasze myślenie, gdy będziemy konstruować nasz chrześcijański Weltanschauung, nasz świat i poglądy na życie.

Daj nam możliwość odróżnienia prawdy od fałszu, autentyczności od fałszu i prawdy od fałszu. Wiemy, że nie jest to łatwe. Dziękujemy, że Twoje słowo odgrywa ważną rolę, gdy podejmujemy decyzje i myślimy poprzez wiarę. Prowadź nas więc do tego celu, proszę, przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

W porządku, badamy wiele różnych tematów w Księdze Izajasza.

Dzisiaj chcę trochę poruszyć temat tego, co Izajasz ma do powiedzenia na temat społeczności kobiet w Jerozolimie. Przeglądając rozdziały 1–27 i przygotowując się do egzaminu z Biblii angielskiej, na pierwszy rzut oka można pomyśleć, że Izajasz był mizoginem. Był kimś, kto nienawidzi kobiet.

Jest dość krytyczny wobec kobiet jerozolimskich, ale znowu musimy umieścić to w kontekście całej Biblii. W 3:16 mówi o córkach Syjonu, które chodzą z wyciągniętymi szyjami, zerkając lubieżnie oczami, kręcąc się po drodze i mają zwyczaj wydawać dźwięki, gdy potykają się wraz z ozdobami zdobiącymi ich kostki. I za Izajasza, który ponownie ma tę pasję, aby objawić przed Bogiem serce kobiety jerozolimskiej, jak widzieliśmy w rozdziale 1, a nie tylko zewnętrzne oznaki religii lub pobożności lub próby wywarcia wrażenia na ludziach.

Myślę, że w tej części Izajasz chce najbardziej zaimponować swoim czytelnikom, że Bóg pragnie szczerego i pobożnego serca ponad wszystko inne, co szczególnie przewyższa egocentryzm, rodzaj afiszowania się z tym, co zewnętrzne, mówiąc: „Przyjdź, spójrz”. mnie, a prorok mówi, że jest coś głębszego. Nie oddawaj się tylko najnowszym trendom w fryzurach, biżuterii, ubiorze. Ozdabianie siebie ma swoje miejsce, ale jak wszystko, temat skromności i balansu są bardzo ważne, ponieważ przyciąganie siebie nie jest kluczową rzeczą dla ludzi Bożych.

Kiedy przejrzysz te wersety, możesz pomyśleć, że przechodzisz przez Neiman Marcus, Gucci, Macy's lub inne miejsce, gdzie można znaleźć najnowsze style, ponieważ te kobiety, jak sugeruje Izajasz, ubierały się jak boginie starożytnego świata. W rzeczywistości część użytego tutaj języka jest bardzo analogiczna do sposobu, w jaki postrzegano bóstwa żeńskie w świecie Mezopotamii. I tak, biorąc pod uwagę biednych jerozolimskich, którzy są głównym przedmiotem proroczej pasji i zainteresowania, te kobiety bezczelnie prezentują swój wygląd zewnętrzny.

Trochę o tym w Księdze Amosa 4, gdzie jest powiedziane o kobietach, które w swoim luksusie i w swojej chciwości krzyczały do swoich mężów: Przynieście, abyśmy mogły pić jak krowy Baszanu. Byli bierni i pobłażliwi. I tak teraz prorok południowego królestwa powraca do tego tematu.

Można się zastanawiać, dlaczego wszystkie te ozdoby są tutaj wspomniane tak szczegółowo. I znowu, dzieje się tak z powodu wyglądu zewnętrznego, ozdób na bransoletkach na kostkę, opasek na głowę, półksiężyców, wisiorków, bransoletek, szali, nakryć głowy, naramienników, szali, szarf, pudełek na perfumy, amuletów, sygnety, kolczyki w nosie, szaty świąteczne, płaszcze, płaszcze, torebki, szaty lniane, turbany, welony. To coś w rodzaju katalogu ozdób.

A te rzeczy są bardzo ważne. Były niezwykle drogie. Izajasz nie potępia piękna i atrakcyjności jako takich, ani samych przedmiotów, ale twierdzi, że są one po prostu zewnętrznym symptomem lub oznaką problemu systemowego.

A tym problemem jest zepsucie serca. To rodzaj wewnętrznej dumy, która objawia się pewnym wyniosłym wyrafinowaniem. Rodzaj dumy, arogancji i elitaryzmu pośród bardzo zranionego i biednego zepsucia serca.

I tak to, co Izajasz miał do powiedzenia, zostało oczywiście rozwinięte przez Piotra w 1 Liście Piotra 3. 1 Piotr podkreśla ten sam punkt, 1 Piotra 3:3 i 4, odnosząc się do kobiet. Twoje piękno nie powinno wynikać z zewnętrznych ozdób, takich jak splecione włosy, noszenie złota, biżuterii i eleganckich ubrań. Zamiast tego powinno to być piękno twojego wnętrza, niesłabnące piękno łagodnego i cichego ducha, które ma wielką wartość w oczach Boga.

W ten sposób bowiem dawne święte kobiety, które pokładały nadzieję w Bogu, starały się urodzić. Co zatem robi Piotr? Piotr ponownie odwołuje się do tego wewnętrznego wymiaru duchowości. Nie po to, żeby zaimponować ludziom swoją zewnętrzną krzykliwością i kosztownością, ponieważ te kobiety nie były skromne.

Problemem w zasadzie nie był więc ubiór, ale problem serca. To było wewnętrznie. Jak mówi werset 16, stali się wyniośli.

Idiom chodzenia z wyciągniętą szyją jest tylko przykładem idiomu hebrajskiego. Istnieje wiele z tych idiomów, które są bardzo konkretne w swoim opisie. Wyciąganie szyi na starożytnym Bliskim Wschodzie, także w kulturze hebrajskiej, było wyrazem dumy i wyniosłości.

Ich oczy są zalotne, jak mówi werset 16, i pragną zwrócić na siebie uwagę. Nie byli wyniośli. Nie byli skromni.

Były piękne. Zauważycie, jak prorok mówi: OK, Pan ukarze ten rodzaj arogancji, gdy zamiast piękna zostanie strup. Co to znaczy? Cóż, włosy to miejsce piękna, chwały człowieka.

Faktycznie, wypadnie. Jeśli zejdziesz do wersetu 24, gdzie widzisz kontrast pomiędzy ekskluzywnymi kredensami, odwrotną stroną tego jest to, że zamiast pięknej szarfy wokół talii otrzymasz zgniliznę. Dostaniecie linę, co może oznaczać zabranie na wygnanie, ponieważ faktycznie mamy płaskorzeźby przedstawiające ludzi z czasów biblijnych wyprowadzanych z linami przewiązanymi w pasie.

Wspomniałem o haczykach na ryby, więc może to być aluzja do wygnania. Zamiast dobrze osadzonych włosów, łysienie. Zamiast piękna wstyd.

Zamiast bogatej szaty po prostu wór, który jest symbolem żałoby lub nieszczęścia lub katastrofy. Zatem Bóg niejako mówi, że w sądzie odwróci karty. A ci, którzy lubią tego rodzaju zewnętrzne odsłonięcie, położą to na plecach, zostaną ukarani bardzo bolesnym, dosadnym stwierdzeniem w wersecie 17, obnażającym ich sekretne części.

Nieskromna ekspozycja. Czy to może oznaczać gwałt? Czy może to odnosić się do cudzołóstwa i zniszczeń wojennych? On tylko podpowiada. Wiele przedmiotów z wersetów od 18 do 23 to przedmioty, które nosiła Isztar.

Wspominam przez dużą literę ISHTAR, ponieważ Isztar to słowo, od którego wywodzi się nasze angielskie słowo Wielkanoc. Niektórzy chrześcijanie mają prawdziwy problem ze słowem Wielkanoc ze względu na jego pogańskie pochodzenie. Isztar była babilońską Wenus lub Afrodytą, boginią seksu, płodności i miłości, Isztar.

Co masz na Wielkanoc? Masz pisanki, masz odrodzenie życia i natury, gdy ożywa, i tak dalej. Mam kilku przyjaciół, których nigdy nie można spotkać ze słowem „Wielkanoc” na ustach. Jest to Dzień Zmartwychwstania Pańskiego, jest to niedziela po obchodach Wielkiego Piątku.

Po prostu nie powiedzą ani słowa. Oni tacy są. Cóż, nie możemy być w tym całkowicie konsekwentni.

Rzeczywiście, kiedy przeglądamy dni tygodnia, wzywamy imiona wielu bogów, którzy są tam w regionie Europy Północnej, dla których czasami mamy swoje dni. Nie jesteśmy w stanie całkowicie się oczyścić. Kiedy mówimy styczeń, możemy mieć na myśli boga, który otwiera rok, Janusa, w świecie rzymskim.

Zatem nie zamierzam tego robić, aby oczyścić język angielski z wpływów pogańskich, jak to ujął prezydent Bush. Nie zamierzam tego zrobić. To po prostu nie działa.

Jednak lista tych rzeczy była dołączona do tej bogini płodności, Isztar, płodności. Miała więc konotację pogańską. W starożytnym świecie bardzo ważne było oderwanie się od otaczającej kultury, co mogło oczywiście być powodem, dla którego Żydzi nie gotowali kóz w mleku matki, ponieważ był to pogański zwyczaj kananejski.

Nie oglądaj koźlęcia w mleku matki. Trzykrotnie opisane w Torze. A gdy rabini dalej to rozwijali, powiedzieli, że nie należy mieszać razem produktów mlecznych i mięsnych.

Trzymaj je oddzielnie. Tak więc, jeśli będziesz przestrzegać biblijnych praw żywieniowych, to wszystko mogło pochodzić z tego pogańskiego świata, gdzie aby manipulować bóstwem kananejskim, rzeczywiście wziąłeś kozę i ugotowałeś ją w mleku matki, aby zwrócić na siebie uwagę bóstwa, aby otrzymywać dary i korzyści od tego bóstwa. Istnieje zatem oddzielenie się od tego rodzaju konotacji, które mogą towarzyszyć czemuś takiemu.

I jak wiemy, w tym świecie etyki ideoforycznej , jeśli pójdziesz dalej i zjesz mięso ofiarowane bożkowi, możesz spowodować, że ktoś w twoim otoczeniu się potknie. Może to stanowić problem ze względu na pogańskie konotacje tego mięsa. Dla ciebie mięso może być mięsem, ale to, co zrobiono z tym mięsem i kontekst, z jakiego ono pochodzi, może powodować pewne problemy.

Jest to więc coś, szczególnie w starożytnym świecie, czego ludzie byli bardzo, bardzo świadomi, szczególnie w odniesieniu do konotacji bałwochwalstwa. Tak naprawdę przez setki lat Żydzi mieli mnóstwo problemów z mówieniem o Jezusie, ponieważ reprezentował on bałwochwalstwo. Ci chrześcijanie poszli i uczynili boga z człowieka.

I jest w tym coś, jeśli nie wyraźnie bałwochwalczego, to jednak jest to ukryte. W Talmudzie jest cały traktat zatytułowany Służenie bożkom i zakazywanie tego rodzaju rzeczy. Oto Isztar ze swoimi bransoletkami, opaskami na głowę i naszyjnikiem w kształcie półksiężyca. Naszyjnik w kształcie półksiężyca znajduje się w wersecie 18, prawdopodobnie poprzez użycie słowa półksiężyc; co oznacza półksiężyc? Księżyc, tak.

A jaka była Terach, religia ojca Abrahama w Ur Chaldejski, kult księżyca? Co znaczy Terach? Księżyc. Bóg widział.

A co to jest księżyc? Półksiężyc. Półksiężyc to Nanar, bóg księżyca. I być może pochodził z tej części obszaru Tygrysu i Eufratu, co ponownie znalazło odzwierciedlenie nawet w kształcie niektórych z tych elementów biżuterii.

Próbowaliśmy więc podkreślić, że dla proroka problem był wewnętrzny, a nie zewnętrzny. Niech prawdziwe piękno ludzi pozwoli im przyciągnąć twoją wewnętrzną jakość, twój charakter. To, co zewnętrzne blaknie, a to, co zewnętrzne, jest jedynie ulotne.

I tak Biblia ponownie powraca do tego punktu. Nie wskazuj tak bardzo na siebie, to zwodnicze, skromność. A prawdziwa pobożność jest najbardziej atrakcyjna, a nie to, co nosisz.

Chcę przejść do Pieśni o winnicy, która znajduje się w rozdziale 5, przypowieści o winnicy. Rozdział 5, wersety 1-7. Pozwól mi to przeczytać.

W wielu miejscach wykazuje uderzające podobieństwo do rozdziału 12 Marka, przypowieści o dzierżawcach. Pozwól mi zaśpiewać mojemu umiłowanemu pieśń miłosną dotyczącą jego winnicy. Mój ukochany miał winnicę na bardzo żyznym wzgórzu.

Wykopał je , oczyścił z kamieni i zasadził wybornymi winoroślami. Zbudował pośrodku niego wieżę strażniczą i wykuł w niej kadź na wino. I czekał, aby wydała winogrona, ale wydała tylko dzikie winogrona.

A teraz, mieszkańcy Jerozolimy i mężowie judzcy, rozsądźcie, proszę, między mną a moją winnicą. Cóż więcej mogłem zrobić dla mojej winnicy, niż to, czego w niej nie zrobiłem? A kiedy oczekiwałem, że wyda winogrona, dlaczego wydało dzikie winogrona? A teraz powiem wam, co uczynię z moją winnicą. Usunę jego żywopłot.

Będzie pochłonięte. Zburzę jego mur. Zostanie zdeptany i uczynię z niego ruinę.

Nie będzie przycinane ani motyką, nie wyrosną ciernie i ciernie. Rozkażę także chmurom, aby nie padały na nie deszcze. Albowiem winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela, a mężowie judzcy są jego przyjemnym nasadzeniam.

Oczekiwał sprawiedliwości, oto krew przelana za sprawiedliwość i oto wołanie. W Starym Testamencie nie ma zbyt wielu przypowieści. Mamy taki przypadek w życiu Dawida, kiedy Natan go przybija i mówi: Atah Haish , jesteś tym człowiekiem.

Mała przypowieść o baranku. I stało się to oczywiście, gdy Natan pociągnął Dawida do odpowiedzialności za podwójny grzech cudzołóstwa i morderstwa. Ale przypowieści są w Starym Testamencie dość rzadkie.

Mamy tu przypowieść o winnicy, która pokazuje, że Juda, zgodnie z głównym tematem, wielkim obrazem, Izajasz 1-29, sąd. 40-66, nadzieja, odkupienie, przyszłość. Zatem w tej części pierwsza połowa Księgi Izajasza dotyczy sądu.

A to, co tu macie, to przypowieść mówiąca o sądzie z powodu niewierności Judy. Pomimo tego, że Jahwe dał im tak wiele. Rozpoczyna się przypowieść: Będę śpiewał temu, którego kocham, lub pozwól mi śpiewać mojemu umiłowanemu i będę śpiewał pieśń o jego winnicy.

Zatem prorok tutaj śpiewa pieśń Panu, swemu umiłowanemu. I jest to pieśń o jego winnicy. Pozwólmy, aby przypowieść zinterpretowała słowo winnica w wersecie 7. Mówi ono, że winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela i ludzie Judy.

Mówimy więc o północy i południu, o całym narodzie. Przypowieść dotyczy uprawy winorośli. I oczywiście było to główne codzienne zajęcie żydowskiego tematu rolniczego, z którego czerpał Jezus.

Ja jestem winoroślą, a wy jesteście gałęziami. I Jahwe sadzi tę winnicę na tak zwanym bardzo żyznym wzgórzu. Strona była bardzo owocna.

Winorośl lubi piaszczystą lub luźną glebę. Lubią dużo słońca i zawsze jest to świetny bonus w nocy, jeśli jest dużo rosy. Dlatego winogrona w Hebronie należały do najlepszych.

Nie zapomnijcie, kiedy Jozue i Kaleb wrócili do Ziemi Obiecanej i zabrali drążek z eszkolem , kiścią owoców, które nieśli z powrotem na drążkach. Zawierało winogrona. I przybyli w rejon Hebronu w ramach rozpoznania, szpiegowania, szpiegowania ziemi.

I to właśnie przywieźli z Hebronu. Hebron to najwyższy punkt na wzgórzu. Hebron tutaj, 3300 stóp nad poziomem morza, to tyle, ile osiągają górzyste tereny Judy.

A to jest 25-27 mil na południe od Jerozolimy. Jerozolima jest 2700. A w Jom Kippur, jak mówi traktat Yoma z Talmudu, nie można rozpocząć porannych modlitw z okazji Jom Kippur, dopóki obserwator nie wejdzie na szczyt murów Jerozolimy, nie spojrzy na południe i nie będzie mógł zobaczyć wzgórz Hebronu w dystans.

A kiedy w oddali zobaczy wzgórza Hebronu, będzie można rozpocząć poranne ofiary. Więc to się tam wyróżniało. A gdybyś stał w Jerozolimie i spoglądał na południe, zobaczyłbyś szczyt około 500 stóp wyższy od Jerozolimy.

A więc to był Hebron. W znacznie mniejszym stopniu zwieńczała ona ziemię na południu, ale podobnie jak tutaj, góra Hermon zwieńczała północ. Był to więc kraj, w którym uprawiano wspaniałe winogrona, ponieważ w nocy winogrona dostały się do wilgoci.

Więc dodałeś wilgoci. Dla porównania, Hebron leży dość daleko na południe, więc było bardziej sucho i cieplej. Ale tamtej nocy wilgoć na winogronach naprawdę wpłynęła na tamtejszą produkcję i tak jest do dziś.

W wersecie 2 zajął to miejsce i z miłością się nim opiekował. To kraina skał i zwojów, jak już wielokrotnie mówiliśmy, więc musiał sobie poradzić ze skałami. I w tej przypowieści oczyścił ten obszar z kamieni.

To jest Jahwe przygotowujący glebę pod zasiew. Nie sadzenia winorośli, ale ją kopie, kruszy ziemię, oczyszcza ją z kamieni i sadzi wyborną winorośl. Najwyborniejsza z możliwych winorośli.

Zbudował też wieżę strażniczą. Teraz powód, dla którego potrzebowaliście wieży strażniczej i to słowo oczywiście pojawia się w Nowym Testamencie. Jezus mówi o tym, że nie buduje się wieży, jeśli nie policzy się kosztów.

To zupełnie tak, jakby tego rodzaju wieża znajdowała się pośrodku winnicy, ponieważ trzeba było chronić winnicę przed rabusiami. W Pieśni nad pieśniami jest fascynujące wyrażenie, które mówi o strzeżcie się lisów, które niszczą winorośl. Lisy mogą być jednym z rabusiów.

Bydło, które nie było krępowane, mogło wejść i zdeptać winnicę. Kłusownicy mogli przybywać od końca sierpnia do września, kiedy to był główny okres zbiorów winogron. Podobnie jak tutaj, we wschodniej części Stanów Zjednoczonych.

Jedziesz do zachodniego stanu Nowy Jork. Zwykle jest wrzesień, najważniejszy miesiąc dla miłośników winobrania zbierających winogrona. I tak to w zasadzie działa. To były wczesne jesienne żniwa w Izraelu.

Zatem wieża strażnicza tam będzie. Chodziłeś tam i spałeś tam w nocy. Dało ci to także to, że w ciągu dnia, jeśli pracowałeś przy niektórych winoroślach, związując je, podpierając, pieląc lub wykonując inne czynności związane z pielęgnacją winorośli, miałeś trochę cienia pośrodku winnicy .

Opowiada o tłoczeniu wina w winnicy. Trochę o prasach do wina i kadziach na wino. Mamy ich w Izraelu sporo, a rozproszonych po całym kraju możemy odwiedzać z czasów biblijnych.

Zwykle masz prasę do wina wyciętą z litego kamienia. Zwykle krojono go w taki sposób, aby wino było do niego przyciągane, lub opadało do niewielkiego rynny, skąd wypływało z prasy. Mam w salonie zdjęcie, jedno z najwcześniejszych zdjęć pras do wina, jakie mamy, co jest interesujące.

Jest krata. Pochodzi z Egiptu, 1400-1500 p.n.e. na papirusie. Tak się składa, że to mam.

Ale ludzie pracujący w tłoczni wina, oni są tam na górze i trzymają ręce na kratce. Nadepniesz na winogrono i zanim się podniesiesz, możesz być całkiem czerwony. Używają więc bosych stóp, tak jak to zrobiłeś w prasie do wina.

Wydeptujesz winogrona. I wielu ludzi przyniosło winogrona w koszach. Umieszczano je wokół prasy, a następnie tłoczyli je ludzie i rodziny.

Następnie wino, wraz z bulionem, spływało do tak zwanej kadzi na wino. Wino trzymano w kadzi zawierającej sok, a następnie przechowywano je zwykle w dużych dzbanach. Nazywamy je amforami.

Ciekawych rzeczy, których dowiadujemy się z wraków statków śródziemnomorskich, są niektóre statki na dnie tych statków, które pływały po Morzu Śródziemnym i przewoziły ładunek wina. W Egipcie nie było dużo wina, trochę wina w Egipcie, ale dużo importowano z Grecji. Ale te dzbany, wiele z nich, zostało specjalnie zaprojektowanych, tak aby miały spiczastą podstawę, która pasowała do podłogi statku.

Tak więc, jeśli statek kołysał się na Morzu Śródziemnym, wino nie przepłynęłoby. Miał stabilną podstawę przechodzącą przez tę podstawę, ten otwór i spiczastą amforę. Istnieją oczywiście inne amfory, które miały płaską podstawę.

Ponadto ludzie przechowywali wino w czymś, co Mark II nazywa bukłakami. Były to skóry kozie, które w zasadzie służyły za manierki, z których ludzie korzystali w czasach biblijnych. I nie tylko stołówki, ale najwcześniejszy dowód, jaki mamy na temat przekraczania przez armie Tygrysu i Eufratu, to używanie napompowanych kozich skór.

Podobnie jak dzisiejsi żeglarze podczas podstawowego szkolenia uczą się, jak napompować spodnie. Jeśli więc statek zatonie, mają coś, co utrzyma go w wodzie. Wiemy więc, że w czasach biblijnych wielkie armie przekraczały Eufrat w tych napompowanych kozich skórach.

To był ich most pontonowy, którym mogli się przeprawić. Jezus komentuje w Ewangelii Marka II, że nie wlewa się młodego wina do starych bukłaków. Co się tam dzieje? No cóż, bukłak wykonany ze skóry koziej, ewentualnie jagnięcej lub owczej, jeśli stoi tam już jakiś czas, to przeszedł proces fermentacji.

Nie trzeba było długo czekać na rozpoczęcie fermentacji. To dość szeroko rozpowszechniony mit, gdy słyszy się, jak ludzie sugerują – tak jak chcą to robić w pewnych kręgach – że w czasach biblijnych ludzie pili sok winogronowy, a nie wino. Tak, istniał niesfermentowany sok winogronowy, który można było pić, ale nie był sfermentowany.

Nie minęło kilka dni, jak winogrona zostały zerwane i wyciśnięte. Ale fermentacja rozpoczęła się dość szybko. I o to właśnie chodziło Jezusowi, kiedy bierzesz ten świeżo wyciśnięty sok i wlewasz go do bukłaków, które zostały już rozciągnięte, połatane lub naprawione, tak jak bukłaki Gibeonitów, które mieli, gdy przybyli do Jozuego.

Jeśli dolejesz do nich młodego wina, pękną. Dlaczego? Bo kiedy wino fermentuje, jest pop, pop, pop, pop, gdy gazy się rozszerzają, a Jezus mówi: nie, nie wlewa się nowego wina do starych bukłaków, bo pękną. Zamierzają się rozerwać, rozdzielić.

Więc wlewa się nowe wino do naprawdę nowych bukłaków, żeby zachować elastyczność. Nie złamie się. Mogą naturalnie rozszerzać się w procesie wydzielania tego gazu w procesie fermentacji.

Zatem kadź była wówczas miejscem, z którego czerpano wino. Czasami pozwalano mu osiąść, ponieważ były skórki, były cząstki, były łodygi i trzeba było to wszystko posortować, aby pomóc w oczyszczeniu wina. W porządku, więc mówi o kadzi na wino będącej częścią tego procesu.

Poświęciłem temu trochę czasu, ponieważ chciałem po prostu zabrać cię z powrotem do trio rolniczego, o którym mówiliśmy, czyli zboża, wina i oliwy. I nie zapomnij o kępce rodzynek ofiarowanej Baalowi. Pamiętamy o tym na początku Ozeasza.

Była to więc duża część kultury. Mieli go Kananejczycy, mieli go Hebrajczycy, a wino zazwyczaj rozcieńczano wodą. To coś, co byłoby niespotykane na początku naszej współczesnej kultury, ale jest to sposób rozciągania wina poprzez dodanie do niego wody.

Wiemy, że starożytni Rzymianie dodawali nawet słoną lub morską wodę do rozciągania wina. Tyle części wina, tyle części wody, co oznaczało po prostu, że jeśli ludzie mieli się upić, musieli wypić o wiele więcej wina niż dzisiaj, co jest kolejnym czynnikiem wpływającym na to, dlaczego ludzie pili w starożytnym świecie, i nie zawsze byli pijani. To była w dużej mierze część kultury.

To było rozcieńczenie. Nawet Izajasz w pierwszym rozdziale mówi o nieuczciwości współczesnych mu ludzi. Jeśli przeczytasz w 1:22, jeśli jesteś kupcem, który miał sprzedawać wino proste i nierozcieńczone, byłby to sposób na skąpienie, podobnie jak Amos mówi o kupcach, którzy dostosowują swoje wagi i ciężary, więc myślisz, że dostajesz za dużo pszenicy, a jesteś oszukiwany na wadze.

Ta mała linijka z Izajasza 1:22 tak naprawdę dotyczy sprawiedliwości. On panuje w tym niewiernym mieście. Co mówi werset 21? To miasto powinno być pełne sprawiedliwości i prawości, ale kim teraz jesteś? Jesteście ludźmi, których wino miesza się z wodą.

Jesteś rozcieńczony. A to tylko jedna z rzeczy z życia codziennego. Cóż, prawdopodobnie nie rzuca się to w oczy, gdy widzimy to po raz pierwszy, ale każdy może pójść na skróty w swoim zawodzie.

To się zdarza w biznesie. Pierwszy dom, który zbudowałem, zbudowałem, nie, nigdy nie zbudowałbym domu. Przy pierwszym domu, w jakim mieszkałem, poszliśmy do pośrednika w handlu nieruchomościami, a ten powiedział: cóż, wiesz, jeśli zamierzasz mieszkać w tym mieście, musisz mieć pewność, że dostaniesz dom zbudowany przez dwóch sąsiadów.

A pośrednik w obrocie nieruchomościami powiedział: „Na dwa gwoździe”? Zapytałem, co masz na myśli mówiąc dwa gwoździe? Powiedział: „No cóż, mieliśmy dwóch braci”. Zajmowali się branżą budowlaną. Dobrze się dogadywali, dopóki jeden z nich nie zaczął oszczędzać na materiałach, próbował oszczędzać pieniądze i ciąć koszty, ale prezentował swoją pracę jako naprawdę dobry, solidny materiał, a klienci otrzymywali rzeczy wysokiej jakości, podczas gdy w rzeczywistości było to nie było.

Tak więc w branży nieruchomości, gdy bracia w końcu pokłócili się z powodu tego rodzaju oszustwa, jeden chciał zaoszczędzić pieniądze, stosując materiały o niższej jakości, a drugi chciał postępować etycznie, przekazując klientowi to, co myśli płacili, gdy budowali nowy dom i kupowali go. Tak więc, pośrednik w handlu nieruchomościami powiedział, upewnij się, że kupujesz dom zbudowany przez, jak to określiła, Farinę na dwa gwoździe, a nie na jeden gwóźdź Farina. Tak więc reputacja w mieście to jeden gwóźdź lub dwa gwoździe.

Powiedzieliśmy więc, że będziemy szukać domu z dwoma gwoździami. Znaleźliśmy taki za 13 800 dolarów i to był nasz pierwszy dom. Prawdopodobnie nie wystarczy zaliczyć semestr w college'u – obecnie ledwo – ale udało nam się zdobyć dwa gwoździe.

To było dobre. Nie rozpadło się, kiedy tam byliśmy. Jeszcze kilka słów na temat przypowieści o winnicy.

Bóg jako właściciel winnicy, werset 3, wyda sąd nad winnicą, czyli Judą i Jerozolimą. I on podejmie decyzję w swojej sprawie. On jest sędzią.

Jak zauważysz, buduje swoją argumentację, podobnie jak Micah. Pamiętasz, co zrobił Micheasz? Micheasz wyłożył wszystkie cudowne miłosierdzia i korzyści oraz akty łaski i dobroci, którymi Jahwe obdarzył swój lud, przywódców, których im dał, odkupienie, które sprowadził z Egiptu, itd., itd. Zauważcie, że apel jest w ten sam sposób Tutaj.

Okazał swą wszechogarniającą łaskę swemu ludowi. Nie ma winy w Jahwe. Nic więcej nie mogłem zrobić dla winnicy.

Dałem mu świetny początek, świetną szansę. Ale kiedy czekam na to, aby wydać winogrona, jest to wielka szansa, owocna, niekoniecznie Efraima, co oznacza podwójnie owocna, ale po prostu owocna. Właściwie to wydało dzikie winogrona, winogrona bezużyteczne.

Lub, jak to ujął NIV, przyniosło to tylko złe owoce. Następnie dochodzi do swojego wniosku. Powiem wam wtedy, co zrobię z moją winnicą.

Mam zamiar usunąć jego żywopłot. Teraz winnice potrzebowały żywopłotu. Zwykle żywopłot był zbudowany z kamieni.

Był to mur chroniący winnicę. Czasami była to kłująca roślina. Czasami była to winorośl.

Można zbudować mur ochronny wokół winnicy, aby chronić przed drapieżnikami. Ale gdy ochrona winnicy zostanie usunięta, wówczas bydło, lisy i wszystko może tam wejść i zdeptać winnicę. Mówi więc, że winnica zostanie pożarta.

A kiedy te obce elementy wejdą, będą miały wpływ na winnicę i produkcję winogron. Stanie się miejscem deptania. Stanie się miejscem odpadów.

Mówi, że nie będzie przycinany ani motykowany, a zamiast miejsca do wspaniałej uprawy winorośli otrzymasz raczej ciernie i ciernie. Tak więc Bóg jest właścicielem winnicy i tylko On może kontrolować elementy wpływające na winnicę. Teraz osiąga kulminację i to jest najlepsza część, ponieważ ma kolejny świetny punkt paranomasii .

Ma kolejny świetny punkt, do którego dochodzi. Mówi, że winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela i Judy. Szukał miszpatu , ale dostał miszpaka .

Szukał Zedaki, a oto dostał Zeakę . Umieszczę tam słowa, żebyście mogli zobaczyć kalambury i sztuki, które on wymyśla. Jest to jedna z najpotężniejszych gier słownych, jakie mamy u proroków.

Przede wszystkim szukał miszpatu . Szukał cedaki. Szukał miszpaka .

Szukał miszpaka . Miszpak pojawia się wiele, wiele razy w Biblii hebrajskiej. Pochodzi od rdzenia shaphat oznaczającego sądzić, a miszpat to sprawiedliwość, a właściwie wyrok wydany przez sędziego.

Sędzia to shophet . Jak w Biblii hebrajskiej nazywa się Księga Sędziów? Shophetim . Zatem Jahwe oczekuje, że Jego lud będzie postępował sprawiedliwie, ponieważ miszpat jest sposobem działania i, jak przypomina nam Heschel, jest to ścisły i dokładny sposób oddania drugiemu tego, co mu się należy.

Miszpat odnosi się do sprawiedliwości. Prowadzi nas do tego, co jest legalne i słuszne. To przypomnienie tego, co stanowi prawo.

Jednak, jak bardzo ładnie zauważył Heschel, sprawiedliwość w tradycji hebrajskiej różni się całkowicie od tego, jak ludzie we współczesnym świecie rozumieją sprawiedliwość. Sprawiedliwość dla wielu we współczesnym świecie jest tym, do czego mam prawo. Moje uprawnienie, moje prawo, moje prawo, ale Heschel podkreśla, że to nie jest to, do czego mam roszczenia prawne, ale tak naprawdę ostatecznie jest to ulica dwukierunkowa.

To jest to, do czego druga osoba też ma prawo. To jest sprawiedliwość z biblijnego punktu widzenia. Oznacza nie tylko to, czego mogę się domagać, czyli moje prawo, ale to, co mam obowiązek uznać i dać, a to jest prawo komuś innemu.

Zatem to działa w obie strony. Tego, czego mogę żądać, a także tego, co jest uczciwe i sprawiedliwe oraz tego, co jestem zobowiązany dopilnować, aby druga osoba również to otrzymała. Powtórzę: wielu chrześcijańskich prawników powiedziałoby, że kiedy ludzie rozpoczynają postępowanie sądowe i wychodzą z sądu, gdy obie strony wychodzą niezadowolone, jest to zwykle najlepszy znak, że sprawiedliwości stało się zadość.

Kiedy słyszysz, jak jedna impreza wychodzi i mówi: Człowieku, czy naprawdę ich zabraliśmy i posprzątaliśmy na tej? Zwykle sprawiedliwości nie stało się zadość. OK, Mishpat, sprawiedliwość. To sposób działania.

Zamiast sprawiedliwości miał mispak czyli rozlew krwi. Uderzający kontrast. Szukał sposobu na wymierzenie sprawiedliwości za cedakę.

Zedakah lub jak współcześni Izraelczycy nazywają to zedakah, często utożsamiając to z dobroczynnością, ale szuka prawości. Sprawiedliwość często łączy się z Miszpatem. Wykracza poza Miszpat i rozciąga się na jakość osoby.

Oznacza to, że dana osoba nie jest filantropijną, hojną i życzliwą osobą, gdy angażuje się ją w prawość. Masz, jak to ujął Heschel, płonące współczucie dla uciśnionych. To jest prawość.

Zatem dotyczy sposobu bycia danej osoby, a nie tylko tego, do czego ktoś inny ma prawo. Mówi o tym, co kryje się w twoim sercu, gdy jesteś zorientowany na wspólnotę, na innych ludzi ze współczuciem i życzliwością. Zamiast cedaki, ze'akah , słychać krzyk.

Jest to prośba ofiary o pomoc w obliczu jakiejś niesprawiedliwości. To określenie głębokiego uczucia i patosu. Znajdziesz to słowo użyte w Księdze Wyjścia 3:7, gdzie Izrael odpowiada nadzorcom Egiptu cedaką.

Wołali z powodu swojej niedoli. Jest to tydzień Paschy, na nowo przeżywamy tę historię. Cedaka, Wyjścia 3,7. Rodzaju 19,13, krzyk bólu uciśnionych.

Po prostu przeczytam ten werset. Exodus 19.13, to Sodoma i Gomora. I jest tam napisane: Krzyk skierowany do Pana przeciwko Jego ludowi jest tak wielki, że posłał nas, abyśmy go zniszczyli.

Krzyk. Wielu uczonych uważa, że głównym grzechem Sodomy i Gomory była niewrażliwość na biednych. To nie jest problem seksualności.

I z pewnością istnieją dowody u proroków, które potwierdzają tę tezę. To słowo, krzyk. Czy to możliwe, że doszło do ucisku? Czy to możliwe, że ludziom odmawia się podstawowych praw człowieka? Jako część problemu w Sodomie i Gomorze.

Słowo to jest używane do określenia krzyku uciskanych. Zatem pieśń winnicy. Jeszcze raz: co powołuje prorok? Sprawiedliwość, prawość.

Dwa bardzo ważne terminy, które oddają troskę proroka. Nie liczy się wygląd zewnętrzny, ale działanie.

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja numer 29, Izajasz, Wybierz tematy.